Rockowa 18-tka, czyli pytania do... Wojciecha Wojdy (FARBEN LEHRE – śpiew, teksty)

1. **Nocą/porankiem uwielbiam słuchać...**

... muzyki, która pozwoli mi odpoczywać od codziennego pościgu za życiem, w którym czas pędzi jak pociąg... Czasami jest to chociażby radosna twórczość the Pogues, Ukrainians, Clash, innym razem Bob Marley, ale ostatnio coraz częściej sięgam po muzykę poważną a’la Mozart, Orff, Ravel, etc...

1. **Najbardziej inspiruje mnie...**

... życie, które ponad wszelką wątpliwość stanowi źródło niewyczerpalnych pomysłów...

Każdy dzień, każda godzina potrafi przynosić wiele zaskakujących i interesujących sytuacji. które mogą stanowić inspirację do tworzenia nowych piosenek, tekstów...

1. **Ulubione miejsce (strona) w internecie.**

To tu to tam, raczej czerpię radość z poznawania i surfowania, a nie z przesiadywania na pojedynczych witrynach. Częściej niż na innych pojawiam się na forum FL czy na naszym Myspace, ale to raczej z przyczyn obiektywnych.

1. **Koncert życia, na którym byłem/am.**

Ciągle mam nadzieję, że takowy koncert jest jeszcze przede mną. Z tych, które widziałem dotychczas waham się w wyborze pomiędzy U2 (Pop) a Rolling Stones z roku 2007... Oczywiście bardzo miłą podróżą sentymentalną było dwukrotne obejrzenie na żywo formacji Sex Pistols, żałuję że nie zdążyłem zobaczyć na scenie the Clash czy Ramones.

1. **Chętnie wracam do kapeli, którą słuchałem/am w młodości.**

Jest kilka takich zespołów, min. wspomniane Sex Pistols czy stare płyty epigonów hard-rockowych z AC/DC, którymi pasjonowałem się jeszcze w okresie uczęszczania do liceum.

1. **Na koncercie najlepiej czuje się...**

... na scenie...

1. **Nie lubię rozmawiać o...**

... życiu prywatnym publicznie.

1. **Ulubiona książka.**

Na chwilę obecną wskazałbym “Hitler – studium tyranii” autorstwa Allan’a Bullocka, ale to się może niebawem zmienić.

1. **Chciał(a)bym aby muzyka tworzona przeze mnie...**

...przetrwała najtrudniejszą próbę jaką jest próba czasu. Nieunikniony jest taki scenariusz, że mnie już nie będzie, a dźwięki i słowa przeze mnie napisane pozostaną. Dlatego – zdając sobie z takiego scenariusza sprawę – staram się wkładać w nie jak najwięcej siebie, serca i szczerych emocji.

1. **Chciał(a)bym zagrać...**

... kiedyś na Wembley, najchętniej u boku Sex Pistols, ale zadowoliłbym się skromnym Green Day’em :)

1. **Moje 18-te urodziny.**

Ledwo co je pamiętam, bo nie oszczędzałem się wówczas w kontaktach z wodą ognistą, ale na szczęście nie podzieliłem losu Indian Ameryki Północnej :) Dzisiaj twardo stoję na ziemi, a mocne trunki są już dla mnie odległym wspomnieniem. Wracając do mojej 18-tki, to spędziłem ją u siebie w domu z grupą ówczesnych przyjaciół. Między innymi był wśród nich Marek Knap, z którym dwa lata później zakładałem Farben Lehre.

1. **Plany na najbliższy czas.**

Koncerty, koncerty, a w przerwach między nimi odpoczynek. Bardzo bym chciał w wakacje jechać w dwutygodniową podróż życia do Chin, o ile znajdzie się na to wolny czas oraz niezbędne do takiej wyprawy fundusze. Jeśli nie w tym roku, to z pewnością dopnę swego i ten plan się prędzej czy później zrealizuje.

1. **Zacząłem śpiewać/grać gdy...**

... miałem niespełna 17 lat, chociaż przyznaję, że już w podstawówce zdarzało mi się glosowo udzielać się na różnych akademiach szkolnych czy brylować na lekcjach wychowania muzycznego, które do dziś mile wspominam.

1. **Humor najbardziej poprawia mi...**

... stare polskie kino komedii, filmy z Louis De Funesem czy tryptyk “Naga Broń”.

1. **W mojej muzycznej karierze najlepiej wspominam.**

Czasy spędzone w garażu na przełomie 1986/87, kilka naszych koncertów podczas festiwalu w Jarocinie oraz pobyty na Ukrainie.

1. **Polską scenę muzyczną oceniam...**

W dwóch płaszczyznach. Stare czasy obdarzam dużą estymą i szacunkiem, natomiast obecny stan rzeczy oceniam krytycznie, jako mało rozwojowy, toczony przez zawiść, korupcję i niespotykany wcześniej oportunizm. W takich okolicznościach trudno liczyć na postęp i powstawanie wartościowych, ponadczasowych rzeczy. Odnoszę wrażenie, że w dzisiejszych czasach zbyt dużo przypadkowych ludzi zajmuje się muzyką – mam na myśli zarówno samych twórców, jak i pseudoznawców, którzy zagnieździli się niczym mrówki faraona w większości polskich mediów.

1. **Kiedy muszę rano wstać a nie chce mi się...**

... przewracam się na drugi bok i śpię dalej. Nie chcę to nie muszę wstawać...

1. **Moje motto życiowe.**

Być sobą w każdych okolicznościach przyrody, w każdej sytuacji i w każdym towarzystwie.

To nie zawsze wpływa korzystnie na relacje z innymi ludźmi, ale zawsze można z czystym sumieniem stanąć przed lustrem i spojrzeć sobie prosto w oczy.

Metryczka:

A. Imie i Nazwisko: **Wojciech Wojda**

B. Data urodzenia: **28.12.1966**

C. Zespół: **Farben Lehre**

D. Funkcja w zespole: **wokal, teksty**

E. Pseudonim szkolny: **młody**

Prosimy pamiętać o dołączeniu zdjęcia do wiadomości.